

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Prezydent  
policji wiedeńskiej



SCHOBER

## WOLA ZMARŁEGO OJCA nie dopuszcza syna nawet do trumny

BUKARESZT, 22. 7. Książę Karol nadesłał ponownie telegram do matki i księcia Mikola-ja, żądając pozwolenia powrotu od Rumunii, celem uczestniczenia w pogrzebie ojca.  
Rada ministrów postanowiła  
**B. następca tronu rumuńskiego powstrzymuje się od oświadczeń**  
Dotąd rodzina nie zawiadomiła go, czy może przybyć na pogrzeb ojca

PARYŻ, 22. 7. „Le Matin” ogłasza oświadczenie b. następcy tronu rumuńskiego, ks. Karola, który zaznacza, iż nie może obecnie sformułować deklaracji, jaką nasuwałaby mu nowa sytuacja polityczna.

Odpowiedzi na telegraficzną prośbę, jaką książę wysłał do swej rodziny o dopuszczenie go do udziału w pogrzebie ojca — dotychczas nie otrzymał.

## Na Ukrainie wre bunt Sowiety rozstrzelują ludność — powstańcy mordują patrole

BERLIN, 22. 7. — Tel. wł. — Rozruchy antysowieckie na Ukrainie tłumione są z całą bezwzględnością. Ekspedycja karna, wysłana do Charkowa, rozstrzelała podobno 125 osób.  
Gdzie jednak patrole czerwone znajdują się w osamotnieniu, są bezlitośnie mordowane przez powstańców.

## Głód w Mińsku Bolszewicy obawiają się rozruchów

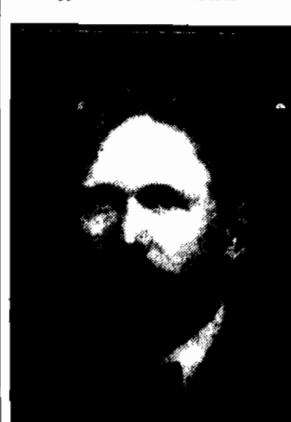
MIŃSK, 22. 7. — Tel. wł. — Da-że się tu odczuć wielki brak mąki ludność wyczekuje w długich kolejkach po kilkanaście godzin, a-żeby otrzymać kilka funtów mąki.  
Władze sowieckie zwiększyły ochronę miasta, obawiając się na tem tle rozruchów.

## Powodzie w Niemczech Na pograniczu polskiem niszczą zbiory już dziesiąte lato

BERLIN, 22. 7. — Tel. wł. — Powodzie, nawiedzające od 10 lat niemieckie okolice dorzecza Warty i Notecl, powtórzyły się w tym roku.

Zbiory są przeważnie zniszczone, położenie ludności rolniczej jest rozpacze. W powódzu zupełnego zniszczenia paszy.  
Dziś sygnalizują, iż i Odra zbiera gwałtownie.

Przywódca  
„Schutzbandu”



Dr. JULJUSZ DEUTSCH  
znany socjalista austriacki

## Amundsen we Władywostoku owacyjnie witany

MOSKWA, 22. 7. — Tel. wł. — Do Władywostoku przybył znany podróżnik Amundsen.  
Miejscowa ludność i organizacje społeczne zgromadziły znakomitą Norwegów gorące przyjęcie.

## Dziś znów gaśnice L. Zielńskiego w procesie gen. Żymierskiego Świadek o „czystym sumieniu”

WARSZAWA, 22. VII. Jako pierwszy świadek zeznał inż. Tułszkowski. W r. 1924 i 1925 był referentem pożarnictwa w M. S. Wojsk. i wówczas brał wybitny udział w przetargach i komisjach, związanych z dostawą gaśnic. Twierdzi, on, że w pożarnictwie pracował zawsze ideowo, rezygnując z korzyści materialnych. Pierwszą pensję stałą otrzymał dopiero wówczas, kiedy został komendantem warszawskiej straży ogniowej.  
Swoją politykę w sprawach gaśniczych tłumaczy koniecznościami państwowymi i wojskowymi, zresztą uważał on gaśnice Zielńskiego za lepsze od „Tank” i do tej firmy nie miał żadnego zaufania. Kiedy dowiedział się, że firma „Tank” wytoczono bardzo ciężkie zarzuty, świadek wpadł

w rozterkę duchową i nie wiedział co ma uczynić. Z jednej strony trzeba było wybrać pomiędzy tanią jedyną gaśnicą a droższą drugą.

— Wiedziałem — mówi świadek — co mi grozi. My przecież żyjemy w psychozie powojennej i dlatego wszędzie widzi się nadużycia. Przeczuwałem, że się na mnie wszystko walić będzie, no i wali się, ale ja mam czyste sumienie. W końcu tedy „obowiązek” wyciężył i świadek złożył od-

powiedni raport z zastrzeżeniem co do firmy „Tank”.  
Asesor gen. Wróblewski zapytuje świadka, dlaczego mówił o używaniu gaśnic, nazwał żołnierza polskiego mało kulturalnym.  
— To, co pan powiedział — mówi generał Wróblewski — obchodzi mnie szczególnie, jako dowódcę i twierdzę, że wyrażenie pana jest zaczerpnięte ze słownika berlińskiego.  
Nasz żołnierz jest pełnowartościowy i nie gorszy od francuskiego i niemieckiego.  
Świadek tłumaczy się, że myślał tylko o leniwym myślącym małosustwach.  
— Do uderzenia guzika w gaśnicach — konkluduje gen. Wróblewski — nie trzeba znów wielkiej inteligencji.  
Zkończ następuje cała seria niemilych pytań prokuratora  
Świadek musi się bardzo szcze-gółowo tłumaczyć. W odpowiedziach jego wyczuwa się pewne zamieszanie. Raz po raz powtarza:  
— Kierowałem się tylko interesem państwa.  
Po zeznaniach inż. Tułszkowskiego przed trybunałem sędziów skłm stanie jeden z najważniejszych świadków, główny filar oskarżenia, a mianowicie inż. Kurnant.

## Usunąć bezczelnego prusaka „Żegluga Polska” żąda tego stanowczo

Seeck tymczasem siedzi w areszcie

GDYNIA, 22. 7. — Tel. wł. — Kapitan statku „Sachsen”, Seeck, który jak już doniosły depesze, nie chciał ratować 10 polskich nauczycielek, siedzi w dalszym ciągu w areszcie w Wejherowie.  
Kapitan Seeck został przez pasażerów dotkliwie pobity.  
Państwowe towarzystwo „Żegluga Polska” kategorycznie za-żądało usunięcia Seeka i nazywania kapitanem Polaka.  
O ile właściciele statku „Sachsen” nie zgodzą się na to żądanie umowa dzierżawna będzie rozwiązana.  
— W Wiatce rozstrzelany został na podstawie wyroku sądowego jeden z wybitniejszych oficerów armii Kołczaka, Malin.

## Półkolonie Ligi Szkolnej



powołanej do walki z gruźlicą — w parku pod Warszawą w Wierzbna.

## Triumfujący patriotyzm 7 MILJARDÓW FRANKÓW subskrybowali obywatele Francji W PIĘRWSZYCH DNIACH rozpisania pożyczki

PARYŻ, 22. 7. Pierwsze dni podpisywania wewnętrznej pożyczki państwowej, wypuszczony obecnie przez rząd, przyniosły przeszło 7 miliardów franków.

## Policja strzelała kulami dum-dum takie oskarżenie podnoszą socjaliści wiedeńscy

WIEN, 22. 7. Socjaldemokratyczna „Arbeiter Ztg.” zwraca uwagę prezydenta policji wiedeńskiej, iż podczas rozruchów policja strzelała do tłumu kulami dum-dum. Lekarze opatrując rany, stwierdzili, że okaleczenia mogły być dokonane tylko szarpiącymi pociskami. Redakcja „Arbeiter Ztg.” ma u siebie pociski z obciętymi końcami, które znaleziono na ulicach.  
Dziennik żąda od prezydenta policji, aby przeprowadził śledztwo i winnych ukarał.

## Spadochron zawiódł — LOTNIK ZABIŁ SIĘ Katastrofa w okolicy Metz

PARYŻ, 22. 7. Samolot francuski, przelatujący w nocy nad fortyfikacjami Metz, uległ katastrofie.  
Pilot wojskowy, zauważywszy uszkodzenie silnika, usiłował wyskoczyć. Spadochron jednak nie rozwinął się. Lotnik zginął, samolot strzaskany.

## Mistrz Dempsey znowu na ringu Pobił championa Nowego Jorku

LONDYN, 22. 7. Sławny bokser amerykański Dempsey, wystąpił po raz pierwszy publicznie od czasu porażki przez Tunneya.  
Przeciwnikiem Dempseya był champion Nowego Jorku Sharkey, którego Dempsey pobił w 7 rundzie knock-outem.

## ĆWIERĆMETROWE SZCZYPCE zapomniane przez operatora dwa lata leżały w wnętrznościach młodej sportsmenki

LONDYN, 22. 7. — Tel. wł. — W jednym z londyńskich szpitali leży pewna 25-letnia Amerykanka, która niebawem wytoczy sen sacyjny proces przeciw jednemu z najwybitniejszych chirurgów nowojorskich, który przed 2 laty, podczas operacji, zostawił w jej wnętrznościach szczypce 25-centymetrowej długości.  
W międzyczasie Amerykanka odbyła podróż do Indyi i Marokka, uprawiała wszelkie sporty, pływała i tańczyła.  
Dopiero ostatnio, czując się źle, zjawiała się u lekarza londyńskiego, który prześwietlił ją i zauważył te szczypce.  
Zdjęcia fotograficzne będą służyć jako dowody w procesie no wojorskim.

## Zuchwały napad korsarzy na okręt norweski Zrabowali 20.000 dolarów w oraz bagaże pasażerów i odptępnili w dal na szalupach

LONDYN, 22. 7. — Tel. wł. — Norweski parowiec „Stolwigen” został wczoraj opanowany przez korsarzy, którzy znajdowali się wśród pasażerów, przyjętych na pokład w Hunkung 15 b. m.  
Aresztowali oni oficerów i kapitaną okrętu. Jednego oficera zastrzelili. Przywódca bandy,

## Wciąż te same brednie Bucharin gada... gada: „Pierwsza iskra padła w Wiedniu”

BERLIN, 22. 7. — Tel. wł. — Korespondent „Evening Standard” donosi z Moskwy, że Bucharin złożył na zebraniu publicznym następujące oświadczenie: „Iskra rewolucji, która padła w Austrii, wzniesi niebawem pożar w całej Europie.”  
Przygotowywana przez kapitalistów nowa wojna europejska, do której wciągnięta będzie także Rosja, wybawi robotników i zakończy się zwycięstwem proletariatu.”  
Po mowie Bucharina Woroszyłow odbył przegląd 100 tys. żołnierzy czerwonej armii i oddziałów przysposobienia wojskowego, wśród których znajdowały się także kobiety z karabinami i maskami gazowymi.  
Po przeglądzie odbyły się ćwiczenia, w których brało udział 20 tanków i 30 samolotów.

BERLIN, 22. 7. — Tel. wł. — W Charkowie rozpoczął się obrzymy proces przeciw gruzińskiemu socjal-demokratom.  
Oskarżonym zarzucają (tworzą nielegalną partię socjal-demokratyczną i nielegalnie przekraczanie granicy.

## Z frontu antysowieckiego

MOSKWA, 22. 7. Prezydium organizacji przeciwsowieckiej — „Bratstwo Russkiej Prawdy” w Paryżu donosi, że podczas starć oddziałów powstańczych tej organizacji z oddziałami armii czerwonej na terytorium rosyjskim poległ oficerowie oddziałów powstańczych kpt. Aleksander Gorczakow, por. Aleksy Mielnikow, Mikołaj Abramow i Aleksy Gruszycy

## Obrażone Sowiety

MOSKWA, 22. 7. Rząd Sowiecki postanowił odwołać swego przedstawiciela w Wiedniu, Berzina, wobec tego, że oskarżono go o odpowiedzialność za ostatnie wypadki wiedeńskie. Rząd sowiecki uważa się za obrażonego przez tę kompromitację w oczach całej Europy.

## Półów wielorybów



zwiantawca na pokładzie wieloryba mającego 20 metrów długości.

# Najpilniejszy to obowiązek Rządu odpędzić nędzę od ognisk domowych urzędników

Nędza, panująca w kołach urzędniczych, doszła do ostatecznych granic.

Jedną z oznak tego faktu jest alarmująca odezwa centralnej komisji porozumiewawczej, wydana do opinii publicznej.

Do opinii społeczeństwa zwrócili się urzędnicy — uczynili słusznie gdyż od nacisku opinii na Rząd zależą wszystkie jego postanowienia.

Czy w tym razie opinia wywrze ten nacisk? Naszym zdaniem — tak.

Rząd powinien niezwłocznie przeprowadzić sanację w stosunkach anormalnych życia urzędniczego.

Rząd odrodzenia Rzeczypospolitej nie może tolerować obyczajów z zatechłej epoki partyjnych rządów — gdzie stanowiska i posady partyjnicy rozdawali swoim zaufanym, by z nimi prowadzić medzowolone geseftwy.

Dziś, w epoce czyszczenia rąk, wypalania zgnilizny partyjnej z administracji Rząd musi przede wszystkim stworzyć podstawę do wymagania pracowitości i uczciwości od swych pracowników — a podstawą tą jest opłaca nie ich należycie.

Rząd pracuje nad zrealizowaniem poprawy doli pracowników państwowych. Ale opinia publiczna może te prace Rządu przyspieszyć, okazawszy dla ważności sprawy dostateczne zrozumienie i poparcie.

Uczyni to słusznie, gdyż po-

prawa bytu tak licznej kategorii inteligencji pracującej jest zagadnieniem Państwa i Narodu.

## 10 lat temu... Rocznica aresztowania Komendanta Piłsudskiego przez Niemców

### Turmy i prześladowania - nie zgębiły Wodza Narodu i świętych haseł, o które walczył

22 lipca między godz. 4 a 5 rano minęło 10 lat od chwili, w której (w r. 1917) został przez Niemców aresztowany i

potajemnie wywieziony z Warszawy

ówczesny wódz Legionów, dzisiejszy prezes Rady ministrów, Marszałek Józef Piłsudski. Pomimo szeregu zapobiegawczych zarządzeń, wiadomość o uwięzieniu Komendanta obiegła wóczas nie tylko Warszawę, ale całą Polskę lotem błyskawicy. Rada Stanu w Warszawie złożyła protest u gen. gubernatora Beselera, Koło Polskie w Wiedniu zażądało natychmiastowego uwolnienia więźnia. Rada miejska

## Wieniec od murzynów na sarkofagu Kościuszki

Specjalny delegat miasta Chicago na Wawelu

KRAKÓW. 22.7. P. Adamkiewicz radny m. Chicago złożył na sarkofagu Kościuszki na Wawelu wieniec od przedstawicieli czarnej rasy. Wieniec ufundowany został staraniem 2 radnych murzyńskich z Chicago, Andersona i Chaksona. Na szarfach wieńca widnieje napis: „Od przedstawicieli czarnej rasy m. Chicago

naszemu bohaterowi Tadeuszowi Kościuszcze, założycielowi demokracji”.

Radny Adamkiewicz przyjeżdża do Warszawy celem zaproszenia do udziału Polski we wszechświatowej wystawie, która odbędzie się w Chicago w r. 1933 z okazji 100-nej rocznicy założenia tego miasta.

## Ze wspomnień o zmarłym królu Rumunii

Piękna balerina -- Zabawna przygoda w kawiarni

Jeden z ambasadorów niemieckich ogłasza w dzienniku berlińskim swoje wspomnienia z czasu pobytu na uniwersytecie w Lipsku wspólnie z zmarłym ostatnio królem Rumunii, Ferdynandem I-ym.

Poznanie odbyło się w oryginalnym i przystawczym do stolika, rzekł:

— Jestem Ferdynand Hohenzollern. Zanim pojadę jako następca tronu do Rumunii, mam tutaj w Lipsku studjować. Polecono mi zgłosić się do pana i księcia L.

Po kilku dniach wszyscy trzej stanowili już zgrana trójkę, której życie nie różniło się niczem od życia przeciętnego studenta. Młodzi arystokraci chodzili tylko częściej do teatru, szczególnie do Opery, gdzie dyrygował podówczas Mahler i tańczyli doskonały balet. Ks. Ferdynandowi wpadła nawet w oko piękna balerina, ale nie odważył się na nic więcej, jak tylko na wizyty w jej drobnoniezszańskim, choć sympatycznym domu. Syn jego miał serce ryzykowniejsze — poświęcił koronę dla miłości.

Pewnego razu siedzieli w kawiarni ks. Ferdynand, brat jego ks. Karol, jeden z książy greckich i dwaj ich towarzysze. Prowadzono głośną rozmowę na tematy rodzinne. Co chwila dala się słyszeć: „mój wuj, car Rosji”, „moja ciotka, królowa Anglii” itp. Przy sąsiednim stoliku spożywały kolację dwie rodziny mieszczańskie i słyszały całą rozmowę, biorąc ją za kawał studentcki. Ale w końcu jakiś starszy jegomość gorętszego usposobienia nie mógł już wytrzymać. Wstał, zbliżył się do stolika młodych arystokratów i z oburzeniem w głosie zawołał:

— Cóż za głupota! Jeżeli chcecie jas „bujac”, zapewniam was, że się to nie uda. Dawno nie widziałem już takich głupców! Cóż za niski poziom umysłowy wykazuje dzisiejsza młodzież!..

**POSEŁ FILIPOWICZ opuszcza Helsin'fors**

WARSZAWA. 22. VII. Rozeszył się pogłoski, że poseł polski w Helsin'forsie, p. Tytus Filipowicz, obejmie wkrótce stanowisko posła polskiego w Brukseli.

Kto będzie następcą posła Filipowicza w Helsin'forsie, dotychczas nie ustalono.

**POSEŁ FILIPOWICZ opuszcza Helsin'fors**

WARSZAWA. 22. VII. Walszy jźjazd legionistów odbędzie się w tym roku w Kallszu i Szczypiornie w dniach 6 i 7 sierpnia.

Obrazy delegatów Związku wyznaczono na dzień 6-ty sierpnia o g. 11-ej rano, natomiast dnia 7-go sierpnia od rana rozpoczyna się uroczystość zjazdowa w Szczypiornie, pamiętając z pobytu żołnierzy legionowych — jeńców państw zaborczych. O g. 8-ej rano odbędzie się msza polowa i odsłonięcie pomnika, oraz spotkanie drużyna marszu koncentracyjnego przysposobienia woj-

W Kownie bawi wycieczka Litwinów ze Stanów Zjednoczonych. W końcu tego miesiąca mają oni zamiar udać się do Polski, dla złożenia wieńca na grobie Basanowicza.

**Odczyt Marszałka Piłsudskiego na zjeździe legionistów w Kallszu**

WARSZAWA. 22. VII. Walszy jźjazd legionistów odbędzie się w tym roku w Kallszu i Szczypiornie w dniach 6 i 7 sierpnia.

Obrazy delegatów Związku wyznaczono na dzień 6-ty sierpnia o g. 11-ej rano, natomiast dnia 7-go sierpnia od rana rozpoczyna się uroczystość zjazdowa w Szczypiornie, pamiętając z pobytu żołnierzy legionowych — jeńców państw zaborczych. O g. 8-ej rano odbędzie się msza polowa i odsłonięcie pomnika, oraz spotkanie drużyna marszu koncentracyjnego przysposobienia woj-

W Kownie bawi wycieczka Litwinów ze Stanów Zjednoczonych. W końcu tego miesiąca mają oni zamiar udać się do Polski, dla złożenia wieńca na grobie Basanowicza.

**45 studentów rumuńskich zwiedza Polskę**

WARSZAWA. 22. VII. W dniu 27 b. m. przybyła do Warszawy wycieczka 45 studentów akademii górniczej z Timisovara w Rumunii.

Wycieczka zwiedziła już Lwów, a obecnie bawi w Krakowie. Kolegów rumuńskich podejmują w Polsce wydział zagraniczny Związku narodowego młodzieży akademickiej.

**GIEŁDA**

WARSZAWA. 22. VII. PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metale  
Rubel srebrny 4.62, Dolar srebrny 8.43, Rubel złoty 2.80, Srebrny bilon rosyjski 1.30.

Dewizy  
Berlin 2.125, Belgja (za 100) 124.4, Holandia (za 100) 358.45, Londyn (za 1) 43.43, Paryż (za 100) 35.03, Praga (za 100) 26.55, Szwecja (za 100) 172.22, Wiedeń (za 100) 125.9, Włochy (za 100) 46.65, Czerwoniec 30.6.

Papieru lokacyjnego  
Dotarówka 54.50, 5 proc. poź konwersyjna 63.00, 8 proc. poź 99.25, 10 proc. poź kolejowa 103.00, 6 proc. poź dotar. 82.25, 4 i pół proc. L. Z. ziem. przew. 57.75, 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 62.50, 5 proc. L. Z. m. Warszawy przew. 67.50, 8 proc. L. Z. m. Warsz. 75.75.

Akcje  
B. Polski 139.50, B. Dyskontowy 130.00, B. Handlowy 6.90, B. Zjednocz. Polski 3.20, B. Z. Sp. Zar. 83.00, Złoty 1.98, Czersk 0.90, Czerstów 2.30, Michalów 0.55, Warsz. Cukier 4.50, Dniwów 9.00, Węgeln 90.00, Nebel 49.30, Cegielski 37.50, Płanor 5.15, Lódz 26.25, Modrzewski 9.00, Ostrowiec 79.00, Rudzki 2.25, Starachowice 35.00, Ursus 15.90, Zawentec 34.90, Zyrardów 17.00, Borkowski 3.15, Spisrzyn 2.75, Zagłębie 0.45.

— Jeden za wszystkich  
urlopików pracuje  
— wszyscy za jednego  
odpoczywają



**Wizyta polskich przemysłowców w Berlinie**  
w pierwszych dniach października

BERLIN. 22.7. — Tel. wł. — Tutejszy Związek rolniczo-przemysłowy otrzymał pismo, zawierające, iż wizyta polskich przemysłowców w Berlinie nastąpi w początku października roku bież.

Konferencja polskich i niemieckich przemysłowców będzie miała charakter niepolityczny. Celem jej będzie osiągnięcie platformy sformułowania obu przemysłowców.

**Nowy Chorzów**  
ukochane dzieło p. Prezydenta Mościckiego postępuje różno w budowie

WARSZAWA. 22. VII. Chorzów, słynna fabryka związków azotowych, która pod zarządem polskim stanęła na najwyższym w całej Europie stopniu rozwoju, cieszy się w kraju szczególną popularnością. Ona to przecież dała nam obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej, który właśnie podniósł doskonałość wytwórni do takiego poziomu.

Część tej popularności spada z Chorzowa na bratnią wytwórnię, zwaną „Nowy Chorzów”, która powstanie pod Tarnowem. Jak się dowiadujemy, prace nad „Nowym Chorzowem” postępują różnie naprzód. Patronuje im sam p. Prezydent Mościcki.

Po wykończeniu planów i kosztorysów stałych zabudowań fabrycznych, rozpoczęto pierwsze roboty, mające na celu do-

**Podróż do Wiednia i Pragi skrócona**  
Najmniej o 1 godzinę

Celem polepszenia połączenia kolejowego Warszawa — Praga i Warszawa — Wiedeń kontrola celna i paszportowa ma się odbywać w obu kierunkach w drodze między Dziedzicami a Boguminem.

**Telefon Iskrowy Berlin --- Ameryka**  
Zapowiedź pierwszej rozmowy z Buenos Aires

BERLIN. 22.7. Stacja iskrowa w Nauen prowadzi próby celem uzyskania połączenia telefonicznego w drodze Iskrowej z Ameryką. Na dziś wieczór zapowiedziana była pierwsza rozmowa telefoniczna między Berlinem a Buenos Aires. W ostatniej chwili okazało się jednak, że przeszkody natury technicznej zmusiły inicjatorów do odroczenia rozmowy na czas późniejszy.

**Alarm w garnizonie wiedeńskim**  
Kmun'ści przygotowali zamach na fabrykę amuniej

WIEDEN. 22.7. Rząd austriacki wysłał kompanie wojska do miejscowości Blumau pod Wiedniem, gdzie znajduje się fabryka amuniej. Kompanja odjechała

**Włoski pociąg towarowy stoczył się w przepaść**  
Parowóz eksplodował

RZYM. 22.7. Na linii kolejowej Brennero - Oro wykoł się w pełnym biegu pociąg towarowy, staczając się w przepaść. Lokomotywa wpadła do rzeki i eks-

**Bandytyzm i łapownictwo**  
na Ukrainie sowieckiej

KIJÓW. 22.7. — Tel. wł. — W Kijowie aresztowano 9 bandytów z Szwecem, Siwanem i Listopadem na czele. Banda ta czyniła napady rabunkowe w Kijowie i okolicach.

W trzęsieniu papierowym w Kijowie wykryto wielkie nadużycia. Aresztowano 2 kierowników, którzy pobierali łapówki.

## Mnister Patek jedzie bez noty

WARSZAWA. 22. VII. Wbrew zapowiedziom min. Patek nie zawozi do Moskwy żadnej noty.

Dalsze rokowania z rządem sowieckim w sprawie całkowitej likwidacji naprężenia, wywołanego ostatnią notą sowiecką, będą prowadzone w drodze rozmów dyplomatycznych.

## Narynku zbożowym już dobrze

WARSZAWA. 22. VII. Akcja interwencyjna Rządu na rynku zboża - chlebowym jest na ukoniecznieniu i z dniem 1 sierpnia ulegnie likwidacji.

Na rynku bowiem ukazały się w wielkiej ilości zapasy zboża zeszłorocznego, przechowywane dla celów spekulacyjnych, a nawet już żyto ze zbiorów tegorocznych.

Import zboża zagranicznego został już całkowicie zamieczniony.

W przeciągu trzech ubiegłych miesięcy Rządowi udało się utrzymać we wszystkich wielkich miastach cenę mąki na poziomie 70 gr., a więc o 10 gr. niżej, niż w miastach prywatnych. Ogółem Rząd dostarczył 1000 wagonów zboża.

## DZIS W RADJO

- WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)  
Godz. 12: Sygnal czasu. Godz. 15: Komunikaty. Godz. 15 m. 20 — 16 m. 35: Przerwa. Godz. 16 m. 35 — 17: Wzrost z Włoch! odczyt red. Kleszczki. Godz. 17 — 17 m. 35: Nadprogram. Godz. 17 m. 35: Koncert popularny. Godz. 18 m. 35 — 18 m. 50: Komunikaty PAT. Godz. 18 m. 35 — 19 m. 35: Rękopis. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: Odczyt p. t. „Co każdy o młodych wiecie w ten”. Wykłosi dr. Węgrzyn. Godz. 20 m. 15 — 20 m. 30: Przerwa. Godz. 20 m. 30: Transmisja z Warszawy. Godz. 22. Komunikaty. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Transmisja z „Rydy”.
- PRAGA. (Długość fali 3489 mtr.)  
Godz. 12: 17: Koncerty. Godz. 20: Wieczór operetki. Godz. 21 m. 20: Tańce klasyczne. Godz. 22: Orkiestra.
- BERLIN. (Długość fali 4639 mtr.)  
Godz. 17: Koncert popoł. Godz. 22 m. 30: Muzyka taneczna.
- WIEDEN. (Długość fali 5172 mtr.)  
Godz. 11, 16 m. 15, 19 m. 45: Koncerty 4 jazz-band.
- RZYM. (Długość fali 449 mtr.)  
Godz. 17 m. 45: Koncert.
- MOTALA. (Długość fali 1320 mtr.)  
Godz. 19 m. 30, 21 m. 45: Koncerty. Godz. 22 m. 50: Jazz-band.
- PARYŻ. (Długość fali 1750 mtr.)  
Godz. 10 m. 30, 12 m. 50, 16 m. 45 i 20 m. 30: Koncerty.
- BUDAPEST. (Długość fali 555.6 m.)  
Godz. 11: Koncert na gramofon. Godz. 17 m. 15: Koncert popularny. Godz. 22: Muzyka.
- LONDYN. (Długość fali 361.4 mtr.)  
Godz. 14, 18, 19 m. 45, 22 m. 30: Koncerty.

# Sensacyjna rewelacja wiedeńskiego dziennika

## KRWAWY PIĄTEK

### „przewidzieli“ astrologowie

Jeden z dzienników wiedeńskich przypomina sensacyjną przepowiednię dwu astrologów, którzy jeszcze w r. 1-26 przewidywali rzekomo wybuch krwawej rewolucji w stolicy naddunajskiej i że „złamująca dokładność i kreśl. termin ostatnich trzech z nich”.

Z kalendarz r. 1926 ukazała się na polski i angielskich książka ppł. L. S. i J. A. M. Grimma n. t. „Kosmozoficzno-astrologiczny kalendarz”, w której autorzy przewidzieli prognozę historyczną na rok 1927, wysnuwając ją z zasad średniowiecznej, lekceważonej przez współczesny świat naukowy, wiedzy o gwiazdach.

Cóż przewiduje ten kalendarz na lipiec r. b. dla Austrii? Oto co w nim czytamy:

„Miesiąc ten (lipiec) przyniesie wogólności zaburzenia, niepokoje, wojenne i rewolucyjne powikłania dla krajów południowej Europy, dalek pożary, eksplozje i trzęsienia ziemi. Po o-

kreśle powszechnych zamieszek rządy staną się znowu mocne, tu i owdzie nawet mocniejsze niż przedtem.

Dni krytyczne przypadną około 18 lipca”.

Jakikolwiek stanowisko zajmujemy wobec astrologii, musimy przyznać, że prognoza ta jest istotnie zdumiewająca. Można jej wprawdzie zarzucić, że przewidzianych wypadków bliżej nie lokalizuje. Ale dokładnie ustalony termin wprawdzie może być zdumienie.

Jak wiadomo astrologia wychodzi z założenia, że położenie planet w stosunku do siebie samych i gwiazd wywiera decydujący wpływ na losy ludzi i państw. Wszystkie narody ziem podzielono według 12 znaków zodiaku. Miejsowości, w których kat między planetami przynoszą nieszczęście stanowią niebezpieczeństwo, są zagrożone niechybną katastrofą. Niemcy stoją pod znakiem Barana, Austria pod znakiem Wagi.

Sceptycy potrząsną głową z niedowierzaniem tłumacząc wszystko zbiegiem okoliczności. Astrologowie zyskują zato nowy materiał „dowodowy”.

# Poczta amerykańska to nie Pasta

## Zachęca odbiorców — ułatwia im życie, a nie zraża ich i utrudnia im wszystko

### Jak zorganizowała poczta powitanie Lindbergha

Jak wiadomo, poczta i telegraf w Ameryce są przedsiębiorstwami prywatnymi, dlatego też muszą się w stosunku do publiczności zachowywać tak, jak za-

biegłymi kupiec względem dobrego klienta.

Dyrekcja telegrafu korzysta z każdej okazji, aby publiczność zachęcić do częstego depešowania.

Gdy Lindbergh miał wracać po dokonaniu swego wspaniałego czynu do Ameryki, dyrekcja telegrafu rozesała do publiczności następujący cyrkularz:

„Powinniście przywitać Lindbergha w ożywień telegraficznie”.

Wybierając z poniższych słów po cenie 48 centów za nocną depešę. Wykreście co niepotrzebne, podpiszcie się i poslijcie do najbliższego urzędu telegraficznego, resztę my załatwimy.

Nr. 1. Serce Ameryki bije na pańskie spotkanie. Witaj w ożywienie. (Podpis).

Nr. 2. Ciesze się, żeś powrócił pułkowniku. Jak będziesz leciał koło nas, wstąp. (Podpis).

Nr. 3. Bajeczny lot, królewskie przyjęcie, niesłychanie się pan trzymał, pułkowniku. Witaj do domu. (Podpis).

Nr. 4. Zrobiłeś nadzwyczajne rzeczy dla zbliżenia Ameryki z Europą. Ameryka wita pana, pułkownika. (Podpis).

Nr. 5. Sto milionów ludzi zachwycę się Tobą. Witaj w ożywienie. (Podpis).

Nr. 6. Nie masz Tobie równego co do wspaniałej odwagi i rozumu. Witaj w Ameryce. (Podpis).

Nr. 7. Jesteś obywatelem świata, lecz bądź zawsze naszą chluba. (Podpis).

Nr. 8. Niema ani jednego Amerykanina, któryby ośobiście nie był dumny z Pańskiego czynu. Witaj. (Podpis).

Nr. 9. . . . Złza handlowa zasyla zaproszenie do zwiedzenia miasta. Witaj, bohaterze.

Nr. 10. Klub . . . . wita Pana pułkownika, postąpił ścią po amerykańsku.

**Czytajcie PRZEGLĄD SPORTOWY**  
Cena 30 gr.

# MILJARDERZY

## chorzy dziedzicznie na serce

### W RODZINIE VARDEBILTÓW MAŁŻENSTWO

#### Z MIŁOŚCI

#### JEST NIEULECZALNYM NAŁOGIEM

Dynastje Vanderbiltoŵ, słynnych miliarderoŵ amerykańskich spotkał poważny glos.

Już od wielu lat marzyli Vanderbiltoŵe, aby swi ó kolosalny majątek „uszlachcić” jakimś mariażem arystokratycznym i dodać mu nieco błękitnej krwi. Ale — rzecz dziwna — rojenia takie opanowywali ich dopiero wtedy, kiedy sami stawali się ojcami dzieci, nigdy zaś za młodu, kiedy wstępowali w związki małżeńskie.

Przed kilkunastu dniami Nowy Jork dowiedział się ze zdumieniem, że panna Grace Vardelbilt, jedyna córka obecnego szefa dynastji Corneliusa Vanderbilta słynna z wielkiej urody, domniemana małżonka księcia Walji, wzięła potajemnie ślub w małym kościele na Fifth Avenue z ubogim inżynierem, Henrykiem Davisem, towarzyszem jej zabaw dziecińczych. Cała ceremonia kosztowała zaledwie 8 dolarów: cztery za ślub i po dwa dla świadków, z których jeden był policjantem, a drugi nocnym stróżem kościelnym. Ślub odbył się bowiem o godz. 12 w nocy.

Cornelius Vanderbilt, który obecnie bojeje nad postępkami swej córki, ma podobny grzech na sumieniu. Kiedy był kawalerem, gwiazda Vanderbiltoŵ, królów kolejowych, błyszczała jeszcze większym blaskiem, niż obecnie i ojciec jego, Cornelius Van-

derbilt senior, zamierzał ożenić swego jedynaka koniecznie z księżniczką krwi. Ale na nie zdążył się arystokratyczne swaty; młody miliardier nie odczuwał jeszcze „obowiazków” względem swego nazwiska i ożenił się bez wiedzy ojca z ubogą i nieutytułowaną panną Grace Wilson — zresztą nie inaczej postąpił jego ojciec, który również miał na sumieniu „mezaljans”.

Widać nie dane jest Vanderbiltoŵm spokrewnić się z księżętami

## Naczelnik policji

### wybrany

### pocałunkami kobiet

Nie wiedząc o szkodliwym działaniu całusów, niewiasty miasta Passaic w Stanie New Jersey w oryginalny sposób przeforsowały swego kandydata na stanowisko naczelnika policji.

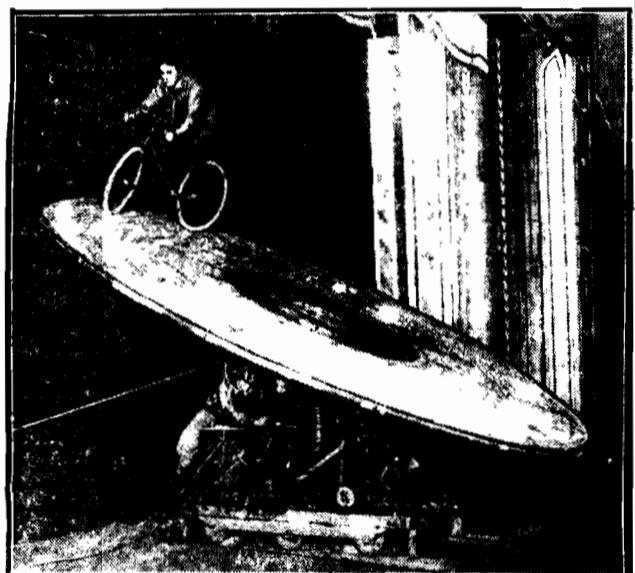
Stanowisko to zależało od decyzji dwudziestu kilku radnych miejskich. Panie w Passaic postanowiły zainicjować „kampanję pocałunkową”, pociągły one od jednego radnego do drugiego dając każdemu całusa, za przyrzeczenie poparcia ich kandydata. Szczęśliwy kandydat damski kapitan Turner przystojny Irlandczyk, naturalnie otrzymał stanowisko.

## Rodaczki nasze z za oceanu



Podczas przyjęcia w Bolwederze Marszałek Piłsudski wyraził życzenie poznania Polek, które urodziły się już w Ameryce z rodziców emigrantów. Przedstawiono wówczas panny Zefiryne Nowak i Zofję Panterę z Buffalo.

## Niebywała sztuka ekwilibrystyczna



W berlińskim Wintergartenie sportowiec-ekwilibrysta Catalini po pisnie się zawrotną jazdą na rowerze po tafl szklanej, wprawianej przez specjalny mechanizm w szybki ruch wirowy.

## GWIAZDY EKRANU

### o „międzygwiazdnych małżeństwach”

#### „SPRÓBOWAĆ NIE ZAWADZI — OD CZEGO ROZWÓJ”

#### „TYLKO Z BOGACZEM”

#### „I TAK ŹLE I TAK NIEDOBRCZE”

Jedno z pism zagranicznych rozpisało ankietę wśród najwybitniejszych gwiazd ekranu na temat: co myśla o małżeństwach między aktorami filmowymi?

Oto wiazanka odpowiedzi:

Lya Mara: Jeżeli para aktorów wzajemnie się uzupełnia, powinni spróbować. Osobiście jestem przeciwna tylko małżeństwom, zawierany pod wpływem entuzjazmu jednej czarującej sekundy.

Lucy Doraïne: W każdym razie powinni spróbować. Może będzie dobrze, jeżeli zaś nie, mogą się przecież rozjeść.

Erna Morena: Nie poślubił nigdy kolegi ni koleżanki. Jeżeli już konieczne musisz wyjść za mąż, zastanów się, że twój mąż i

twoje dzieci będą zawisłe od humorów i nastrojów tego najmniejszego zawodu. A więc decyduj się: albo zostań samą i walcz, albo wyjdź... za bogacza...

Pawel Wegener: Miałem przyjaciela, który uważał za najważniejszą sprawę życiową małżeństwo. Zaręczał się, żenił, aby się wreszcie po kilku miesiącach rozwieść. Kiedy komedia powtórzyła się po raz czwarty, zapytał go:

— Dlaczego pozwalasz się ciągle kazać w jarmazym małżeńskie?

— Jestem Niemcem i lubię systematyczność.

Harry Liedtke: Wszystko jedno. I tak źle i tak niedobrze.

# Bez ojca, bez matki, bez dachu i kęsa chleba

## Troje nieletnich dzieci

### przywiezionych ze wsi i rzuconych na bruk Warszawy

WARSZAWA. 21. VII.

W nocy z wtorku na środę o godzinie 3-ej zajechała na róg ulicy Okopowej i Leszna furmanka wiejska załadowana po brze-

gi. Czego tam nie było! Łódzko, pościel, kołyska, sprzęty domowe, —

całe gospodarstwo!

Na ulicy — ni żywej duszy. Nikt też nie był świadkiem, jak cały ten dobytek wyladowano na chodnik, jak z furmanki wysiadła starowina — wieśniaczka, dwóch małych zaspianych chłopaków, jak furman zniósł kołyskę, w której płakało rozbudzone dziecko.

— Zaczekajcie tu chwileczkę, zaraz po was wrócę i odwiozę do mieszkania — rzucił woźnica starowinie i zaciął konie.

Czekali godzinę, czekali dwie — napróżno.

Nad ranem zebrał się tłum ludzi — patrzy, patrzy:

— Coście wy za jedni?

Historja smutna, dzieje nieuczciwość i

kamiennego serca

człowieka.

W osadzie podwarszawskiej Blizny mieszkała rodzina Szczepańskich. Rodzina była spora: On Szczepański, żona jego Genowefa, matka jej Grzelecka, licząca 67 lat i troje dzieciaków.

## Pięć dni

### nawałnicy

#### Straszne zniszczenie na Formozle

LONDYN, 21. 7. Na Formozie panuje od 5 dni szalona burza. Bogate plantacje trzcin cukrowej są zupełnie zniszczone. 16 osób zabitych, 100 rannych

Szczepańska była chorowita, mąż porzucił ją, poszedł w świat z inną. Szczep-

pańska zapadła jeszcze bardziej na zdrowiu. Trzeba było się leczyc. Namówili ją, by pojechała



Ojary tragicznego losu.

## Samobójstwo adwokata Rüdiger

### Znękany nieuleczalną chorobą płuc odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru

WARSZAWA. 21. VII. Wczoraj o godz. 5-ej po południu odebrał sobie życie znany w kołach palestry adwokat warszawski, Gustaw Rüdiger.

Desperackiego czynu dokonał samobójca w swem mieszkaniu przy ul. Mazowieckiej 8, strzela- jąc do siebie z rewolweru.

Odgłos strzału usłyszeł nasamprzód murarze pracujący przy remoncie domu położonego naprzeciw pod Nr. 7.

Na wszczęty alarm, otworzone drzwi do mieszkania, położonego na trzecim piętrze. Tu znaleźiono mecenasa Rüd-

gera leżącego na dywanie w sialonie, zalanego krwią, buchającą ze skroni.

Okazało się, że wszelka pomoc jest bezskuteczna, — nie można było nawet przewieźć ciężko rannego do szpitala, gdyż wszelkie poruszenie groziło momentalną śmiercią.

Mimo najenergiczniejszych zabiegów mec. Rüdiger wyzionął niebawem ducha.

Zmarły liczył lat 55.

Powodem samobójstwa była długoletnia, uporczywa choroba płucna, której zmarły nie mógł wyleczyć

do Raciąza do lekarza. W domu została babka staruszka i troje wnucząt: 8-letni Zygmunt, 6-letni Adam i 10-miesięczna wnuczka Wandzia.

Życie nie było z czego, na komorne też znikąd ani grosza.

Gospodarz Pawłowski przyszedł raz, przyszedł drugi, spojrzął na tę nędzę, pokijał głową i odszedł. Onegdaj zajechała furmanka Pawłowskiego, woźnica zebrał rzeczy, złożył je na wóz, na górę posadził dzieci i Grzelecka.

— Zawiozę was do Warszawy — mówi — tam jest dla was mieszkanie i będzie lepiej. Zawsze to więcej ludzi... Pomoga, nakarmia...

I pojechał. Do Warszawy przybył już nocą. O 3-ej furman wszystkich wysadził i kazał czekać.

Czekają tak do dziś — zmilowania Boskiego.

Opowiadanie staruszki bezradnej i beznadziejnej, obarczonej trojgiem nieletnich dzieciaków, przejmujące do głębi tragiczną nie-dolę tych bezdomnych tułaczów, rzuconych zaprawde

na pastwę losu.

Nieszczęśliwymi musi zająć się bezwzględnie wydział opieki komisarjatu rządu, lub Czerwonny Krzyż.

## Wesele na dworze

### NACZELNIKA WĘGIER

#### Mikołaj Horthy żeni się z hrabianką Karolyi

Na dworze naczelnika państwa węgierskiego oczekują w najbliższym czasie wesela. Żeni się syn naczelnika, Mikołaj Horthy i to z córką hr. Emeryka Karolyi, znanego z głośnego procesu o fałszerstwo franków francuskich.

# Wizyta p. Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowskiego w Łomży wypadła pomyślnie

W dniu 19-go b. m. — jak podaliśmy już — zjechał nagle do Łomży p. Minister Spraw Wewnętrznych Sławoj-Składkowski. Zaraz po przybyciu p. Minister udał się do komisarjatu policji, skąd udał się do Magistratu.

W Magistracie p. Minister przejrzał budżet, a następnie odwiedził remizę straży ogniowej, żandarmerji miejskiej i nowowubudowaną szkołę powszechną na Rybakach.

Ogólny stan czystości miasta był zadawalający, jednak niemiłe wrażenie zrobił na p. ministrze wygląd wewnętrzny podwórza w domu radnego miasta p. Epszejna przy ul. Rządowej.

Podczas zwiedzania łaźni miejskiej p. minister wręczył prezydentowi m. Łomży 200 zł. na urządzenie klombu i trawników przed łaźnią.

Po inspekcji p. Minister zamieszkał w hotelu „Rembelen” i wyjechał na drugi dzień o godz. 7 rano do Puchal, gdzie złożył 500 zł. na zorganizowanie straży pożarnej.

Z Puchal p. Minister przez Zambrów, Ostrów, odjechał w kierunku Warszawy.

## Na spotkanie p. ministra.

Dowiadujemy się, że na spotkanie p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który jak podaliśmy przybywa do Łomży, wyjedzie z Białegostoku zastępca kuratora okręgu szkolnych i Oświecenia Publicznego, p. Krynicki.

## Wiec P. P. S.

### Robotnicy zwalczają pracę na akord.

W dniu 21 b. m. o godz. 18 w lokalu P.P.S. odbyło się zebranie robotników budowlanych pod przewodnictwem Mozolewskiego, na którym uchwalono, by wszelkie roboty akordowe zostały zniesione, a to w celu zatrudnienia możliwie większej ilości robotników bezrobotnych i temsamem zwiększenia ilości członków w Związku. Po dłuższej dyskusji postanowiono uchwałę tę zakomunikować pracodawcom.

Następnie robotnicy uskarżali się, że przedsiębiorcy nie stosują się do zawartej umowy w sprawie podwyżki, której pracodawcy nie wypłacają, tłumacząc się brakiem pieniędzy.

Uchwalono, że o ile stan taki potrwa do 23 b. m., to odnośni pracodawcy zostaną zbojkotowani. Zebranie zamknięto o godzinie 10 wiecz.

## „Oboźnicy” działają.

Donoszą, że mieszkańiec wsi Kamianka gm. Jasienówka Józef Szczepański wniosł do Starostwa Białostockiego podanie o zezwolenia na urządzenie w dniu 17 b. m. zebrania w Jasienówce celem zorganizowania W. O. R. (Wielkiego Obozu Rolników).

Szczepański uzyskał zezwolenia na urządzenie tego zebrania, lecz nie odbyło się one z braku osób zainteresowanych.

## Fabryka Nowik i S-owie częściowo unieruchomiona.

Ze ster robotniczych działów przedział i wykończalni, który przed 14 dniami wymówiono pracę, zostali zwolnieni z powodu braku zamówień.

## Szczur kolejowy w pułapce.

### Majster ślusarski okradł, systematycznie warsztaty kolejowe w Łapach.

Wczoraj na stacji Białystok po przybyciu pociągu robotniczego z Łap o godz. 16-ej, funkcjonariusze kolejowego posterunku P. P. zatrzymali tokarza Warsztatów Kolejowych w Łapach Piotra Czarneckiego, zamieszkałego tamże w domu kolejowym nr. 92. Czarnecki nieoczekiwanie nabral niewytkłuszony o zwrócił uwagę policji.

Dokonano przy nim rewizji osobistej. Podejrzenia policji okazały się trafne gdyż przy Czarneckim pod ubraniem znalazł on kilkanaście sztuk różnych części zapasowych do parowozu odlanych z miedzi i mosiądzu—ogólnej wagi 18 kilo, wartości do 150 złotych.

Czarnecki podczas badania przyznał się, że odebrane od niego odlew otrzymał w warsztatach do wytoczenia, lecz przywłaszczył je. Najpierw tłumaczył, że z odlewów miał zrobić moździerze, a następnie, że przywiózł je do Białegostoku aby spieniężyć, lecz policja mu w tem przeszkodziła i że dopuścił się kradzieży z tego powodu, iż jest tokerzem pierwszej ręki, a otrzymywanej miesięcznej płacy około 400 złotych nie wystarcza mu na utrzymanie.

Czarnecki został zatrzymany i oddany w ręce sprawiedliwości.

## Ze złodzieja przedzierzgnął się na komunistę.

### I w jednym i w drugim zawodzie miał „pecha”.

Rubln Grajewski, 22-letni mieszkaniec Białegostoku, od kilku lat stale znajdował się w kolizji z kodeksem karnym, ponieważ nie uznawał cudzej własności i przy każdej sposobności przywłaszczał sobie, co się pod rękę nawinęło. To też stawał 5-krotnie przed sądem jako osk. z art. 581 i inn.

Ostatnio na jesieni r. ub Grajewski postanowił zmienić ten zawód na działalność... komunistyczną. Lecz i na tym polu spotkał go zawód, gdyż już po pierwszym wystąpieniu znalazł się znowu w więzieniu.

Dnia 25 listopada r. ub. Grajewski znajdował się przed gmachem więzienia w celu odwiezienia swych przyjaciół, znajdujących się za kratkami i podania im chleba. W trakcie tego policjanci wyprowadzili kilku więźniów politycznych, którzy mieli być dostarczeni do sądu.

Grajewski zwrócił się do więźniów tych z przemówieniem, nawołując do oporu i żądania rozkucia ich, a do tłumu z taką mową, podburzając do odbicia więźniów, co wywołało groźną postawę tłumu i zmusiło policję do powrotu z więźniami do bram więziennych.

Dnia 21 b. m. Grajewski stał przed Sądem Okręgowym jako oskarżony już z art. 129 K. K. za wygłoszenie mowy podburzającej do więźniów i tłumu. Bronił go adw. dr. Tilleman.

Na przewodzie sądowym ustalono, że Grajewski pełnił w swoim czasie funkcję w organizacji Pomocy Więźniom Politycznym pod nazwą Mopr.

Prrok. Wysocki popierając oskarżenie wnosił o skazanie go na 3 lata więzienia.

Sąd po naradzie skazał Grajewskiego na 7 miesięcy więzienia.

## Jak to p. post. P. P. Piwowarczyk nawarzył piwa.

Dnia 21 b. m. Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę st. przod. Zdzisława Polewczuka i post. Wojciecha Piwowarczyka z Bielskiego pow., osk. z art. 652 k. k. o niedbalstwo służbowe. Dnia 20 października 1926 r. w Hajnówce władze policyjne przeprowadziły rewizję w mieszkaniu Stefana Panasliuka, podejrzanego o fałszowanie monet.

Panasliuk był zatrzymany i znajdował się w mieszkaniu sąsiada pod dozorem post. Piwowarczyka.

W chwili gdy Panasliuk spozstrzegł, że została znaleziona maszyna do robienia fałszywych monet 1 i 2 zł., skorzystał z nieuwagi post. Piwowarczyka i zdolał wyjść z mieszkania i zbiec do pobliskiego lasu.

Sąd skazał Piwowarczyka na 25 zł. grzywny, a st. przod. Polewczuka uniewinnił.

## Kłóćcie się panowie, niech to pójdzie Wam na zdrowie

W „Dzienniku” z dnia 21-go bm. podaliśmy notatkę z procesu sądowego pod tytułem: „Podstęp właściciela domu”.

Już po ukazaniu się tej notatki otrzymaliśmy list do Redakcji oświadczenia sprawy „całkiem inaczej”. Autor listu, zainteresowany, w tym wypadku wolał podpisać informację przezeń podane pseudonimem: „Widz”. Wobec tego, że sprawa i tak już nabrała rozgłosu, że nazwiska szlachetnych współpracowników zostały uwiecznione w kronice Sądu i w „Dzienniku” możemy od a. do z podać treść listu, jaki otrzymaliśmy.

Szanowny Panie Redaktorze! Pragnąc napiętnować pienięwstwo dowieganego lokatora—contra właścicielowi domu, proszę uprzejmie o zamieszczenie w Jego poczytnym piśmie nast. artykułu:

„Kombinacja lokatora”.

Zamieszkujący w domu Jaworowskiego przy ul. Warszawskiej 105 R. Krygier nie był w stanie przez dłuższy czas uiszczać komornego za zajmowane 3 pokoje z kuchnią i dlatego też po porozumieniu z właścicielem, postanowił mu część mieszkania odstąpić.

Wskutek niezbędnego przeprowadzenia w owej odstąpionej części mieszkania remontu p. R. Krygier usunął swoje meble za wyjątkiem szafy, która stała do ukończenia remontu.

Sytuacja potem uległa zmianie: p. R. Krygier nie tylko że nie chciał zabrać owej szafy, lecz wniosł do orestaurowanego pokoju sporo innych mebli i w mowę z właścicielem zerwał.

Mało tego. Po upływie 1 miesiąca zauważył, że z owej szafy zginęło podczas remontu: 1000 zł. + 100 rb. car. w złocie + medal złoty wartości 125 rb., za co wytoczył właścicielowi powództwo karne o kradzież z art. 507 k. k. części I.

Sprawa owa wędrowała w Sądzie 2 lata i ostatecznie rozpatrywana dn. 19-go bm. w Wydziale Karnym Sądu Okr. została słusznie podczas rozprawy przez ob-

## Trup w Niemnie

W dniu 19 b. m. w rzece Niemnie obok wsi Przygodzice pogrozińskiego wylowiony został trup nieznanego mężczyzny. Na głowie znaleziono liczne rany, na plecach przywiązany worek z kamieniami, co świadczy o zabójstwie.

## KOMUNIKAT.

Niniejszem komunikuję Sz. Kujentelu, iż po przeprowadzeniu remontu i ulepszeń w moim zakładzie krawieckim zaangażowałem siły pomocnicze z Warszawy, dzięki którym jestem w stanie wykonywać pierwszorzędną robotę w dług najnowszymi fasonami zachodnio europejskimi.

Wykonanie gustowne  
Robota wykwalifk.  
Do 1-go września ceny obniżone.  
Z szacunkiem  
**O. NOWIK.**  
1039 ul. Siemkiewicza 18.

## Nerwowie neurastenicy.

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył życia, bezsenność bóle głowy, wrażliwość nerwów, sił-dziennic, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę dr. Weisego „Cierpienia nerwów”.  
Dr. Gebhra & Co. Gdańsk. 355

## Parowa Cegielnia „Dojlidy”

POSIADA NA SPRZEDAŻ  
każdą ilość  
Cegły prasowanej i ręcznej  
po cenach konkurencyjnych.  
ZARZĄD DÓBR DOJLIDY  
Jerzego Ks. Lubomirskiego.

**Cholekinaza**  
(ZIOŁOWA)  
H. Niemcewskiego  
Skład Główny:  
Warszawa, N. Świat 5  
Telefon 504-96.

**Stosuje się przy chorobach:**

1. Wątroby i na jej 1le	2. Na 1le artretycznym
1. Kamienie żółciowe	1. Podagra (artretyzm)
2. Żółtaczka	2. Ischias i inne neuralgie artretyczne.
3. Chroniczne zaparcie stołca	
4. Katary (nieżyty) żołądka i kiszek.	

Żądać przepisu użycia bezpłat. do każdego pudełka.

## Zapisujcie się na członków Pol. Cz. Krzyża



## CZEKOLADA G.G. LARDELLI UCZY, JAKA BYĆ POWINNA CZEKOLADA



**POT I NIEMIŁA WONA z RAK NÓG I PACH**  
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY  
OD 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
W PUDEŁKU z SIŁKIEM  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W LISTOPADZIE R. B. 1927  
**XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku**  
**„Dziennik Białostocki”**  
wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.

Administracja „Dziennika” zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczenie ogłoszeń.  
Upoważnieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redakcję „Dziennika Białostockiego”.

PHARMACIA SPECJALNA DLA DOROSŁYCH  
**„KOWALSKINA”**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
BOLE GŁOWY  
FARMACJA SPECJALNA DLA DOROSŁYCH  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

**„APOLLO”**  
Kawa od godz. 6 ej  
Początek o godz. 7, 8 i 10 wiecz.  
Na ekranie:  
**TAMARA**  
(UBÓSTWIANY SFINKS)  
upajający dramat erotyczny w 8 aktach.

0 godz. 12<sup>30</sup> 2<sup>15</sup> 4 ppol.  
Ceny od 50 gr.  
Każdy 5 widz otrzymuje sensoryjny dr. w 9 akt  
Otwarcie Świąt Przerwan e łamy Podmyły most Maszynista w oświeceniu. Rozpędzony Express

**Nad program: WESOŁA KOMEDIA.**

Na scenie: Występy artystycznego zespołu pod kierownictwem **E. CZERMAŃSKIEGO** z nowozaangażowanymi siłami artystycznymi.  
W programie numer 3 pod tytułem:  
**NA CAŁĄ PARĘ**

kalejdoskop rewjowy w 2 częściach

1. **Marja BIELECKA** artystka Oper War. odśpiewa 1) Arię z op. „Ernani” Verdiego 2) walc z oper „Casanova” Różyckiego.
2. **Od samego początku** wykona Lewiczówna, Czermanski Wl. Janicki
3. **Świat matorosyjski** wyk. art. baletu warsz. N. Pałuszka i B. Broderkiewicz.
4. **Glorja Swanson, Harold Lloyd** Duet w wykonaniu Lewiczówny i E. Czermanski

**Taniol Taniol!**  
**MIESIĄC LETNIEGO OBUWIA**  
od 1 lipca do 1 sierpnia.  
Sprzedaj obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego poleca  
po cenach wyjątkowo zniżonych  
SKŁAD OBUWIA 1008  
**Węgrowski Sp. z o. od.**  
Siemkiewicza 2, tel. 6-73.

**Dr. Eysymontt**  
**AKUSZER**  
Po gawrocie z kuracji  
Przyjmuję chorych od 11 do 12 i od 5 do 7.  
Ulica Branickiego 3. 1082

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Wieloletni Lampa światłowa  
Przyjmuję od 11 do 4 do 8 w. Roboty w popoł. W niedzielę od 11 do 1 i od 6 do 8 pp ul. Siemkiewicza 14. m. 3 III piętro  
Telefon 6-40.

**Dr. L. Kryński**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Leczenie, przesiewanie i zięcia  
ppromienianiem **ROENTGENA**  
Nawietnianie lampy światłowej  
Przyjmuję od godz. 9-11 i 3-5 Kobiety od 7-8 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 26 23, tel. 5-67.

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, kórna i moczopłciowe  
Przyjmuję od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11  
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

**„Matura”**  
KRAKÓW,  
Karmelicka 35.  
Wyczerpa korespondencyjnie języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego w 16 listach pow. kier. sil zagranicznych. P. obiektywne do wglądu na 30 dni po nadesłaniu 1 zł. Prospektu darmo. Na odpowiedź znaczki.

**Doktor M. Kanel**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Leczenie i przesiewanie promieniami **XENTGENA**  
Nawietnianie Lampy światłowej  
Przyjmuję od 11-12 i 4-6 w. Kobiety od 7-8 Białystok, ul. Siemkiewicza 27. Tel. 5-51.

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, kórna i moczopłciowe  
Przyjmuję od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11  
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50,— zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.